Sympozjum
Rok XXI 2017, nr 2(33), s. 139-150

ks. Krzysztof Smykowski
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II w Lublinie

WYBRANE MORALNE ASPEKTY PROSTYTUCJI

SELECTED MORAL ASPECTS OF PROSTITUTION

Abstrakt

Celem artykułu jest ukazanie niektórych kwestii moralnych związanych ze zjawiskiem prostytucji. Po syntetycznym opisaniu nauczania Pisma Świętego oraz doktryny najwybitniejszych teologów (św. Augustyna z Hippony i św. Tomasza z Akwinu) podjęto refleksję na temat odpowiedzialności moralnej osób zaangażowanych w prostytucję. Przeanalizowano jej zakres w odniesieniu zarówno do osób oddających się prostytucji, jak i tych, którzy z niej korzystają lub organizują cały proceder. Zwieńczeniem jest przedstawienie powiązań prostytucji z innymi wykroczeniami moralnymi i wybranymi problemami społecznymi. Wskazano, że prostytucja jest bardzo niepokojącym zjawiskiem moralnym i społecznym, które nierzadko przybiera znamię struktur grzechu.

Słowa kluczowe: odpowiedzialność, prostytucja, teologia moralna

Abstract

The aim of this article is to show selected moral issues connected with prostitution. After synthetic describing teaching of Scripture and doctrine of

the illustrious theologians (St. Augustine of Hippo and St. Thomas Aquinas) reflection on the moral responsibility of people involved in prostitution was taken. Its scope was examined in relation to both those who engage in prostitution, as well as those who use it and organize all dealings. The culmination is to provide links between prostitution and other moral offenses and selected social problems. It has also been suggested that prostitution is a very disturbing moral and social phenomena, which often takes on the sign of the structures of sin.

Keywords: moral theology, prostitution, responsibility

Prostytucja jest zjawiskiem niezwykle złożonym. Świadczy o tym fakt, że naukową refleksję nad tą problematyką podejmują przedstawiciele wielu dyscyplin wiedzy. Analizowane są jej aspekty medyczne, prawne, społeczne czy psychologiczne. Wobec tego zagadnienia nie może pozostać obojętna także teologia, w tym przede wszystkim teologia moralna.

Sama w sobie prostytucja nie jest czymś nowym (bywa wszak stosunkowo często nazywana najstarszym zawodem świata). Historycznie spotyka się prostytucję na każdym etapie dziejów[1]. Wydaje się jednak, że współcześnie przybiera nowe formy, a zaangażowanie w nią poszczególnych osób lub nawet większych grup społecznych domaga się dokonania wnikliwej oceny moralnej. Będzie to celem niniejszego opracowania.

Zgodnie z założeniami metodologicznymi obejmującymi zasadę *primum distinguere* ocena moralna musi zostać poprzedzona zdefiniowaniem zjawiska i wyodrębnieniem prostytucji spośród innych wykroczeń przeciwko cnocie czystości lub godności sakramentu małżeństwa[2]. Jest

[1] Por. K. Wiśniewska-Roszkowska, *Problemy współczesnego erotyzmu*, Warszawa 1986, s. 71-73.

[2] Katechizm Kościoła katolickiego wśród wykroczeń przeciwko czystości wymienia rozwiązłość, nierząd, masturbację, prostytucję, pornografię i gwałt. Wykroczeniami przeciwko godności małżeństwa są cudzołóstwo, rozwód, poligamia, kazirodztwo i „wolne związki". Por. *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 2002 (dalej KKK), 2351-2356, 2380-2391.

zatem ona działaniem seksualnym podejmowanym przez osoby, z których jedna szuka przyjemności seksualnej, druga zaś czyni to, by osiągnąć korzyści materialne lub inne dobra doczesne[3]. Jako taka prostytucja wiąże się zatem z pozostałymi wykroczeniami przeciwko czystości i godności sakramentu małżeństwa, czyli nierządem[4] lub cudzołóstwem[5].

Od prostytucji należy odróżnić zwykłą rozpustę polegającą na częstej zmianie partnerów seksualnych. W tym przypadku żadna ze stron nie płaci drugiej, lecz obie poszukują wyłącznie cielesnej przyjemności. Nie można jej także utożsamiać ze skrajną formą rozpusty, czyli promiskuityzmem. Ta krańcowa swoboda seksualna folguje wszelkim pożądaniom, nie licząc się z jakimikolwiek normami moralnymi czy ograniczeniami obyczajowymi[6].

Zdefiniowanie zjawiska umożliwia podjęcie analizy wybranych problemów moralnych związanych z prostytucją. Rozpocznie się ona od syntetycznego omówienia nauczania biblijnego. Przywołane zostaną także niektóre tezy najwybitniejszych teologów okresu starożytności i średniowiecza. W dalszej kolejności zostanie ukazana odpowiedzialność moralna poszczególnych osób czy grup zaangażowanych na różne sposoby w prostytucję. Na zakończenie przedstawione zostaną niektóre kwestie szczegółowe powiązane z analizowanym zjawiskiem.

---

[3] Por. A. Derdziuk, *Prostytucja. 1. Aspekt moralny*, w: E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 16, Lublin 2012, k. 512.

[4] „Nierząd jest zjednoczeniem cielesnym między wolnym mężczyzną i wolną kobietą poza małżeństwem. Jest on w poważnej sprzeczności z godnością osoby ludzkiej i jej płciowości w sposób naturalny podporządkowanej dobru małżonków, jak również przekazywaniu życia i wychowaniu dzieci. Poza tym nierząd jest poważnym wykroczeniem, gdy powoduje deprawację młodzieży" (KKK 2353).

[5] „Cudzołóstwo. Słowo to oznacza niewierność małżeńską. Gdy dwoje partnerów, z których przynajmniej jeden jest w związku małżeńskim, nawiązuje stosunki płciowe, nawet przelotne, popełniają oni cudzołóstwo" (KKK 2380).

[6] Por. A. Marcol, *Katolicka etyka seksualna*, Wrocław 1989, s. 158.

Prostytucja w Piśmie Świętym i historii teologii

Autorzy natchnieni w sposób zgodny uznają prostytucję za bardzo poważne wykroczenie moralne. W Starym Testamencie potępienie wszelkich form nierządu można odnaleźć wielokrotnie, zwłaszcza na kartach Pięcioksięgu. Zostało ono zawarte m.in. w prawie świętości (Kpł 18,20) oraz w kodeksie deuteronomicznym (Pwt 5,18). O ciężarze tego wykroczenia świadczą kary, na jakie miały być skazane osoby zaangażowane w proceder prostytucji. W zależności od okoliczności najczęściej była to kara śmierci, której podlegali zarówno mężczyzna, jak i kobieta, a wykonywana była zwykle przez ukamienowanie (por. Pwt 22,22-29). Tak poważna sankcja była motywowana koniecznością „usunięcia zła z Izraela", co także świadczy o jednoznacznej ocenie analizowanej tematyki[7].

Obraz prostytuującej się kobiety był często wykorzystywany przez proroków. Stanowił on alegorię niewierności narodu izraelskiego wobec przymierza zawartego z Panem Bogiem. Wskutek wiarołomstwa ów niezwykły związek małżeński (por. Oz 2,4; Ez 16,15-43) przestaje istnieć. Co zrozumiałe, to nie Bóg jest inicjatorem tego zerwania, lecz On sam wyciąga z tego konsekwencje[8].

Nowy Testament nie tylko kontynuuje tradycję starotestamentalną, ale też rzuca nowe światło na jej interpretację. Chrystus pogłębia rozumienie przykazania „Nie cudzołóż" i wzywa swoich słuchaczy do jego interioryzacji (por. Mt 5,27-30). O negatywnej ocenie prostytucji świadczy także scena spotkania Pana Jezusa z kobietą, którą przyłapano na cudzołóstwie. Chrystus, będąc Synem Boga bogatego w miłość i miłosierdzie, nie potępia jej. Kieruje jednak do niej znamienne słowa: „Idź, a od tej chwili już nie grzesz" (J 8,11), które stanowią jednoznaczną ocenę jej dotychczasowego sposobu postępowania.

---

[7] Por. A. Kowalkiewicz-Kulesza, *Cudzołóstwo i nierząd w Starym Testamencie – rekonesans badawczy*, w: B. Płonka-Syroka, K. Marchel, A. Syroka (red.), *Miłość sprzedajna*, Wrocław 2014, s. 45-46.

[8] Por. J. Giblet, P. Grelot, *Przymierze*, w: X. Léon-Dufour (red.), *Słownik teologii biblijnej*, Poznań 1994, s. 829-830.

Przed oddawaniem się rozwiązłości przestrzega także św. Paweł. Polemizując z korynckimi głosicielami absolutnej swobody obyczajów, którzy błędnie rozumieli maksymę: „Wszystko mi wolno", przypomina, że ciało jest nie dla rozpusty, ale dla Pana. Jest bowiem ono świątynią Ducha Świętego i poprzez właściwe do niego odniesienie człowiek może chwalić Boga (por. 1 Kor 6,12-20).

W podobnym tonie wypowiada się cała Tradycja chrześcijańska. Święty Augustyn z Hippony (354-430) nazywał prostytucję sromotą, dozwolonym przez prawo ziemskie bezwstydem i niekaraną rozpustą[9]. Tym samym ukazywał pełną dezaprobatę dla tego występku, który absolutnie nie może być usprawiedliwiony u ludzi nieusiłujących opanować swoich zmysłów i pożądań[10].

Niemal identyczne stanowisko reprezentuje św. Tomasz z Akwinu, choć nie podejmuje analizy tego zagadnienia w sposób bezpośredni. Jego poglądy można jednak dostrzec, gdy odpowiada on na pytanie, czy można dawać jałmużnę z nieuczciwego zysku. Akwinata uznaje za jeden z rodzajów takiego zysku ten, który otrzymują kobiety uprawiające prostytucję. Samo otrzymanie go jako zapłaty nie jest niesprawiedliwe i nieprawe. Prostytutki mogą więc go zatrzymać i dawać z niego jałmużnę. Nie wolno im natomiast „z takiego dochodu składać ofiary lub darów na ołtarz, bo to wywołałoby wzburzenie i byłoby niezgodne z szacunkiem dla miejsca świętego"[11]. Sama bowiem prostytucja jest czynem hańbiącym i przeciwnym prawu Bożemu.

Chrześcijańska refleksja teologiczna i teologicznomoralna zawsze oceniała prostytucję w sposób jednoznacznie negatywny. Niektórzy myśliciele (jak choćby wspomniani św. Augustyn i św. Tomasz) uznawali jednak, że władze cywilne mogą w pewnych warunkach tolerować istnienie tego zjawiska. Nie jest to jednak jakakolwiek próba usprawiedliwienia prostytucji czy łagodzenia jej oceny moralnej[12].

---

[9] Por. Augustyn z Hippony, *Państwo Boże*, t. 2, Poznań 1934, s. 393.

[10] Por. J. Wichrowicz, *Przypisywany św. Augustynowi i św. Tomaszowi pogląd na prostytucję*, „Collectanea Theologica" 2(1983), s. 104.

[11] Tomasz z Akwinu, *Summa teologiczna*, t. 16, Londyn 1967, s. 162.

[12] Por. C. Wichrowicz, *Przypisywany św. Augustynowi…*, *dz. cyt.*, s. 103-105.

Odpowiedzialność moralna osób zaangażowanych w prostytucję

Bernard Häring twierdzi, że prostytucja jest najbardziej czci pozbawiającą i największe zgorszenie dającą postacią nierządu[13]. Wina tego występku spoczywa nie tylko na osobach prostytuujących się, lecz także na osobach je wykorzystujących oraz organizujących cały ten proceder.

Osoba korzystająca z prostytucji i za nią płacąca zaciąga ciężką winę moralną wobec samej siebie. Czyn taki niszczy czystość, do której zobowiązuje ją chrzest, oraz jest znieważaniem własnego ciała, będącego świątynią Ducha Świętego[14]. Należy zauważyć, że to przede wszystkim na korzystających z usług prostytutek spoczywa ciężar odpowiedzialności za istnienie i rozwój analizowanego zjawiska. Znawcy tematu stwierdzają, że osoba uczciwa nie ulega nawet najbardziej kuszącym reklamom. Do prostytutek uczęszczają ci, którzy w sposób świadomy poszukują grzesznych przyjemności[15].

Czyny prostytucji naruszają także godność osoby, która się jej oddaje. Staje się bowiem ona przedmiotem przyjemności cielesnej drugiego człowieka. Ma się w takiej sytuacji do czynienia nie tylko z odwróceniem hierarchii wartości, ale też z czymś znacznie gorszym. Wartości wyższe takie jak czystość i wierność zostają w tym wypadku podporządkowane dobrom doczesnym. Takie zjawisko teologia moralna zwykła określać mianem podłości moralnej. Jest ona najgroźniejszym zafałszowaniem w podejściu do hierarchii wartości, przez które człowiek znieprawia swoje sumienie, posługując się wartościami wyższymi lub nawet najwyższymi w celu osiągnięcia wartości niższych.

Należy ponadto rozważyć kwestie odpowiedzialności moralnej. Oddawanie się prostytucji jest obiektywnie zawsze poważnym wykroczeniem moralnym, jeśli chodzi o stronę przedmiotową. Tak stanowcza ocena wypływa zarówno z prawa naturalnego, jak i z pozytywnego

[13] Por. B. Häring, *Nauka Chrystusa. Teologia moralna*, t. 3, *Z miłości ku miłości. Teologia moralna szczegółowa*, Poznań 1963, s. 255.

[14] Por. KKK 2355.

[15] Por. K. Wiśniewska-Roszkowska, *Problemy…*, *dz. cyt.*, s. 74.

prawa Bożego[16]. Subiektywna odpowiedzialność moralna może być jednak zredukowana, gdy działanie to jest motywowane silną presją społeczną lub jest efektem szantażu[17]. Należy wziąć pod uwagę ponadto fakt, że prostytucji oddają się często osoby infantylne, o zmiennym usposobieniu i przejawach histerycznych. Są one nieprzystosowane do normalnego funkcjonowania w społeczeństwie na skutek niewłaściwego wychowania lub uprzednich życiowych zawodów[18]. Okolicznością łagodzącą ciężar odpowiedzialności może być także skrajna nędza, czyli sytuacja, w której osoba nie jest w stanie zaspokoić najbardziej podstawowych potrzeb swoich i osób najbliższych. Nie stanowi natomiast takiej okoliczności chęć uzyskania dodatkowego dochodu albo innych dóbr doczesnych, takich jak bardziej prestiżowe stanowisko czy rozwój kariery zawodowej. Z taką sytuacją ma się do czynienia w przypadku coraz powszechniejszego zjawiska sponsoringu, czyli podejmowania regularnych aktów seksualnych ze stałym partnerem w zamian za utrzymanie umożliwiające życie na względnie wysokim poziomie[19].

Współżycie cielesne między partnerami zostaje sprowadzone do poziomu usług handlowych. Akt seksualny zostaje pozbawiony swojego znaczenia jednoczącego[20], a najczęściej także i prokreacyjnego poprzez to, że stosowane jest jego ubezpłodnienie przez użycie chemicznych lub mechanicznych środków antykoncepcyjnych.

Prostytucja powiązana jest najczęściej z sutenerstwem, czyli czerpaniem zysków z nierządu innych osób[21]. Spośród wszystkich osób zaangażowanych w proceder prostytucji wina moralna sutenerów jest największa. Wykorzystują oni bowiem najczęściej trudną sytuację materialną lub emocjonalną innych osób i niejednokrotnie poprzez podstęp zmuszają do świadczenia usług seksualnych pod ich opieką. Teologowie moraliści

[16] Por. S. Witek, *Duszpasterstwo w konfesjonale*, Poznań 1988, s. 222.

[17] Por. KKK 2355.

[18] Por. S. Witek, *Duszpasterstwo…*, *dz. cyt.*, s. 222.

[19] Por. R. Gardian, *Zjawisko sponsoringu jako forma prostytucji kobiecej*, Kraków 2010, s. 115-120.

[20] Por. S. Olejnik, *Teologia moralna życia społecznego*, Włocławek 2000, s. 232.

[21] Por. J. Troska, *Moralność życia płciowego, małżeńskiego i rodzinnego*, Poznań 1994, s. 43.

zgodnie stwierdzają, że w stosunku postępowania sutenerów nie ma jakichkolwiek okoliczności łagodzących[22]. Należy przy tym zauważyć, że podejmują oni często działania mające zmniejszyć społeczną wrażliwość i osłabić negatywną ocenę zjawiska prostytucji. Służy temu chociażby zmiana terminologii. Zamiast wyrazu „prostytutka" używa się określeń typu „profesjonalistka seksu", co ma w podstępny sposób sugerować, że jest to zajęcie szlachetne i bardziej godne uznania[23].

Szczególna złość moralna jest związana z aktami prostytucji z udziałem dzieci i młodzieży. W tym wypadku należy mówić nie tylko o wykroczeniu przeciwko cnocie czystości, która domaga się poddania żądz cielesnych panowaniu rozumu, lecz także o jednoczesnym zgorszeniu[24]. Takie akty pozostawiają głębokie piętno na sferze psychicznej i duchowej dziecka, co wymaga niejednokrotnie specjalistycznej pomocy ze strony psychologów i duszpasterzy.

Opisane tu aspekty pozwalają z całą pewnością uznać prostytucję za dewiację seksualną i umieścić ją w grupie dewiacji godzących w personalistyczny charakter aktów seksualnych[25]. Tak jednoznaczna ocena nie jest jednakże domeną wyłącznie katolickiej teologii moralnej. Omawiając zagadnienie prostytucji, Zbigniew Starowicz pisze: „Prostytucja zaprzecza osobowemu znaczeniu więzi seksualnej; sprowadza «partnerów» do roli rzeczy, sprzyja utrwaleniu negatywnych postaw i ocen drugiej płci, pozostawia następstwa zarówno wobec świadczących tego rodzaju usługi, jak i ich klientów oraz klientek. Jednym z tych następstw jest urzeczowienie człowieka, postawa nieufności i dystansu wobec drugiej płci, przekazywana potem swoim własnym dzieciom"[26].

[22] Por. S. Olejnik, *Teologia moralna*…, *dz. cyt.*, s. 232; S. Witek, *Duszpasterstwo*…, *dz. cyt.*, s. 222.

[23] Por. G. Concetti, *Współczesna plaga prostytucji*, „L'Osservatore Romano" (wyd. polskie) 5(1995), s. 57.

[24] Por. KKK 2355.

[25] Por. T. Zadykowicz, *Dewiacje seksualne*, w: J. Nagórny, M. Pokrywka (red.), *Płciowość ludzka w kontekście miłości. Przesłanie moralne Kościoła*, Lublin 2007, s. 253.

[26] Z. Starowicz, *Seks nietypowy*, Warszawa 1988, s. 114.

Inne kwestie związane z prostytucją

Sama prostytucja, stanowiąc poważny grzech przeciwko cnocie czystości, jak już to zostało zaznaczone, wiąże się zawsze ze swej istoty z nierządem lub cudzołóstwem. Nie są to jednak jedyne wykroczenia moralne, z którymi jest ona związana w sposób bezpośredni lub pośredni. W tym miejscu należy wymienić inne grzechy, które jej często towarzyszą.

Rozróżnia się cztery podstawowe typy prostytucji: żeńsko-heteroseksualna, żeńsko-homoseksualna, męsko-heteroseksualna, męsko-homoseksualna. Nie ulega żadnej wątpliwości, że największy zasięg ma prostytucja żeńsko-heteroseksualna. Marginalnym zjawiskiem nie jest jednakże też prostytucja męsko-homoseksualna, która przybiera formy coraz bardziej zorganizowane[27]. Każdy akt homoseksualny jest czynem grzesznym, który wprost sprzeciwia się prawu naturalnemu. W takim przypadku prostytucja stanowi dewiację naruszającą nie tylko personalistyczny wymiar płciowości, lecz także komplementarność płci[28].

Można zauważyć także związek prostytucji z pornografią. Wydaje się, że ma on charakter przyczynowo-skutkowy. Nie ulega wątpliwości, że rozwój rynku pornograficznego, który następuje w ostatnich latach i obejmuje takie środki społecznego przekazu, jak prasa, telewizja czy internet, przyczynia się do uprzedmiotowienia osoby ludzkiej, w tym przede wszystkim kobiety. To z kolei w prostej linii prowadzi do prostytucji. Według świadectw ludzi powstających z grzesznych upadków w sferze seksualnej ich dramat rozpoczynał się właśnie od sięgnięcia po treści pornograficzne[29].

Nie można nie wspomnieć także o niektórych aspektach zdrowotnych związanych z prostytucją. Trzeba w tym kontekście mówić o chorobach przenoszonych drogą płciową i o uzależnieniach towarzyszących prostytucji. Zarówno stare choroby weneryczne, czyli kiła i rzeżączka, jak

[27] Por. A. Marcol, *Katolicka etyka…*, *dz. cyt.*, s. 159-160.

[28] Por. T. Zadykowicz, *Dewiacje…*, *dz. cyt.*, s. 252-253; P. H. Kieniewicz, *Homoseksualizm*, w: J. Nagórny, M. Pokrywka (red.), *Płciowość ludzka…*, *dz. cyt.*, s. 216.

[29] Por. M. Jędrzejko, *Jak (czy w ogóle można) zapobiegać prostytucji?*, w: tenże (red.), *Prostytucja jako problem społeczny, moralny i zdrowotny*, Pułtusk–Warszawa 2006, s. 122.

i epidemia czasów współczesnych, czyli zarażenia wirusem HIV i AIDS są najczęściej diagnozowane wśród osób prostytuujących się[30]. Są to niezwykle poważne schorzenia. Nieleczone stanowią poważne zagrożenia dla życia człowieka. Trzeba zatem zauważyć, że czyny osób mających udział w prostytucji stanowią nie tylko naruszenie przykazania „Nie cudzołóż". Mogą być one wykroczeniem także przeciw piątemu przykazaniu „Nie zabijaj". Stanowią bowiem bezpośrednie niebezpieczeństwo zarówno dla osób prostytuujących się, jak i z prostytucji korzystających. Szczególna złość moralna towarzyszy czynom, które są podejmowane przez osoby mające świadomość swojej choroby. Takie działanie stanowi pogwałcenie najbardziej podstawowych aspektów miłości bliźniego.

Prostytucji towarzyszą także różne formy uzależnień. W grupie osób prostytuujących się często można stwierdzić używanie narkotyków i alkoholu jako dodatków do współżycia fizycznego. Jest to związane z faktem, że nierzadko rynek usług seksualnych i handel narkotykami jest domeną tych samych grup o charakterze przestępczym. Część młodocianych narkomanów wkracza zaś na drogę prostytucji po to, aby zarobić na kolejne dawki substancji psychoaktywnych[31].

* * *

Jak widać, zjawisko prostytucji jest wieloaspektowe, a jego ocena moralna niezwykle złożona. Stanowi problem moralny, zdrowotny i społeczny, a jego rozwiązanie wymaga harmonijnej współpracy duszpasterzy, pracowników socjalnych, pedagogów, psychologów i lekarzy.

Kościół stara się na miarę własnych możliwości włączyć w działania mające na celu przezwyciężenie tego zjawiska lub przynajmniej zminimalizowanie jego skali. Służy temu nie tylko nauczanie moralne, ale i konkretne formy zaangażowania na rzecz osób uwikłanych w dramat prostytucji. W służbę tę włączają się prowadzone przez Kościół ośrodki

[30] Por. B. Śpila, *Aspekty zdrowotne i psychiczne prostytucji ze szczególnym uwzględnieniem nieletnich*, w: M. Jędrzejko (red.), *Prostytucja jako problem społeczny*…, *dz. cyt.*, s. 76.

[31] Por. tamże, s. 80-82.

zdrowia, szkoły i uczelnie. Należy pamiętać, że charyzmatem wielu zgromadzeń zakonnych, szczególnie żeńskich jest opieka nad kobietami, które w swoim życiu pobłądziły[32]. Nie do przecenienia jest także rola innych organizacji inspirowanych Chrystusowymi słowami: „I ja ciebie nie potępiam. Idź, a od tej chwili już nie grzesz" (J 8,11).

Bibliografia

Augustyn z Hippony, *Państwo Boże*, t. 2, Poznań 1934.

Concetti G., *Współczesna plaga prostytucji*, „L'Osservatore Romano" (wyd. polskie) 5(1995), s. 56-59.

Derdziuk A., *Prostytucja. 1. Aspekt moralny*, w: E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 16, Lublin 2012, k. 512-513.

Gardian R., *Zjawisko sponsoringu jako forma prostytucji kobiecej*, Kraków 2010.

Giblet J., Grelot P., *Przymierze*, w: X. Léon-Dufour (red.), *Słownik teologii biblijnej*, Poznań 1994, s. 825-833.

Häring B., *Nauka Chrystusa. Teologia moralna*, t. 3, *Z miłości ku miłości. Teologia moralna szczegółowa*, Poznań 1963.

Jan Paweł II, *Kościół broni dobra kobiet całego świata. Przemówienie do delegacji Stolicy Apostolskiej na konferencję ONZ w Pekinie*, „L'Osservatore Romano" (wyd. polskie) 11-12(1995), s. 41-42.

Jędrzejko M., *Jak (czy w ogóle można) zapobiegać prostytucji?*, w: tenże (red.), *Prostytucja jako problem społeczny, moralny i zdrowotny*, Pułtusk–Warszawa 2006, s. 119-136.

Katechizm Kościoła katolickiego, Poznań 2002.

Kieniewicz P. H., *Homoseksualizm*, w: J. Nagórny, M. Pokrywka (red.), *Płciowość ludzka w kontekście miłości. Przesłanie moralne Kościoła*, Lublin 2007, s. 203-217.

[32] Por. Jan Paweł II, *Kościół broni dobra kobiet całego świata. Przemówienie do delegacji Stolicy Apostolskiej na konferencję ONZ w Pekinie*, „L'Osservatore Romano" (wyd. polskie) 11-12(1995), s. 41.

Kowalkiewicz-Kulesza A., *Cudzołóstwo i nierząd w Starym Testamencie – rekonesans badawczy*, w: B. Płonka-Syroka, K. Marchel, A. Syroka (red.), *Miłość sprzedajna*, Wrocław 2014, s. 43-52.

Marcol A., *Katolicka etyka seksualna*, Wrocław 1989.

Olejnik S., *Teologia moralna życia społecznego*, Włocławek 2000.

Starowicz Z., *Seks nietypowy*, Warszawa 1988.

Śpila B., *Aspekty zdrowotne i psychiczne prostytucji ze szczególnym uwzględnieniem nieletnich*, w: M. Jędrzejko (red.), *Prostytucja jako problem społeczny, moralny i zdrowotny*, Pułtusk–Warszawa 2006, s. 73-97.

Tomasz z Akwinu, *Summa teologiczna*, t. 16, Londyn 1967.

Troska J., *Moralność życia płciowego, małżeńskiego i rodzinnego*, Poznań 1994.

Wichrowicz J., *Przypisywany św. Augustynowi i św. Tomaszowi pogląd na prostytucję*, „Collectanea Theologica" 2(1983), s. 102-105.

Wiśniewska-Roszkowska K., *Problemy współczesnego erotyzmu*, Warszawa 1986.

Witek S., *Duszpasterstwo w konfesjonale*, Poznań 1988.

Zadykowicz T., *Dewiacje seksualne*, w: J. Nagórny, M. Pokrywka (red.), *Płciowość ludzka w kontekście miłości. Przesłanie moralne Kościoła*, Lublin 2007, s. 243-258.

Ks. dr Krzysztof Smykowski – ur. 1984, absolwent Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Bydgoskiej, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu i Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, asystent w Katedrze Bioetyki Teologicznej KUL, autor publikacji z zakresu teologii moralnej i bioetyki.

e-mail: krzysztof.smykowski@kul.pl